

## Lekarze – patroni wielkopolskich ulic

# W. Biegańskiego

### Władysław Biegański (1857–1917)

*Cale nasze pokolenie żywo ma jeszcze w pamięci niepospolitą postać znakomitego lekarza i wybitnego myśliciela Władysława Biegańskiego, który mimo tego, że przez cały czas swej pracowitej działalności lekarskiej był z dala od miast uniwersyteckich, potrafił zaszczytnie zapisać swe imię zarówno w piśmiennictwie lekarskim, jak i filozoficznym.*

Adam Wrzosek

**M**ało kto pamięta, iż Władysław Biegański był Wielkopolaninem – urodził się bowiem w Grabowie nad Prosną w powiecie ostrzeszowskim w 1857 r. Już jednak w 1862 r. rodzina Biegańskich przeniosła się do Piotrkowa, gdzie Władysław ukończył szkołę podstawową i średnią, by następnie w 1875 r. wstąpić na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego. Po ukończeniu studiów w 1880 r. Biegański wyruszył do guberni kałuskiej, by tam objąć funkcje lekarza okręgowego. Tam zetknął się z biedą i ogromną niedolą chorych, co po latach wspominał: „Medycyna urodziła się z niedoli, a rodzicami jej chrzestnymi były: miłosierdzie i współczucie. Bez pierwiastka filantropijnego medycyna byłaby najpopularniejszym, a może wstrętnym nawet rzemieślnikiem”. W 1882 r. wybrał się do Berlina i Pragi, by dokształcić się szczególnie w zakresie okulistyki, ginekologii i pediatrii. W 1883 r. powrócił do kraju i osiedlił się na stałe w Częstochowie.

Tam też zorganizował utworzenie szpitala z przytułku dla biednych, w którym pełnił obowiązki ordynatora. Ponadto był lekarzem zakładowym na kolei oraz lekarzem fabrycznym. „Biegański – jak wspomina dr Borkowski – badał chorego zawsze szczegółowo i wnikliwie, bez żadnego pośpiechu. Wychodził bowiem z założenia, że powodzenie w leczeniu nie zawsze zależy od wskazań naukowych, lecz w olbrzymiej większości od wpływu psychicznego, jaki

lekarz wywiera na chorego. Rozmowa z pacjentem miała stąd charakter spowiedzi z chorób przebytych oraz z warunków życia i pracy”.

Ponadto Biegański uważał, iż lekarz posiada zobowiązania społeczne: „Lekarze ze względu na ciągłą i bardzo bliską styczność z najrozmaitszymi warstwami ludności mają ogromny wpływ w społeczeństwie. Nieraz zdanie jakieś, uwaga zrobiona przez lekarza może dużo dobrego uczynić. O tym

powinni lekarze pamiętać oraz szerzyć pojęcie prawdy, dobra i piękna”. Ponadto zwracał uwagę na indywidualne cechy lekarza: „Nie będzie dobrym lekarzem, kto nie jest dobrym człowiekiem”.

Biegański był autorem ponad 90 prac, głównie z zakresu chorób wewnętrznych oraz neurologii, oraz podręcznika

medycyny „Diagnostyka różniczkowa chorób wewnętrznych”, który przyniósł mu ogólnopolski rozgłos i szacunek środowiska medycznego wyrażony tytułem „profesora bez katedry”. Kolejnym bardzo ważnym obszarem aktywności Biegańskiego były prace z zakresu filozofii medycyny i etyki lekarskiej. Jego praca „Teoria logiki” (1910 r.) została wyróżniona przez krakowską Akademię Umiejętności „jako najlepsza praca, która w latach 1909–1912 ogłoszona została w języku polskim w dziedzinie nauk humanistycznych”. Jego „Myśli i aforyzmy o etyce lekarskiej” (1899 r.) są do dziś źródłem zarówno poglądów ich autora, jak i ogromnej mądrości: „Człowiek prawdziwie wykształcony pojmując, że wiedza jego wobec tego, co wiedzieć powinien, jest małym strumykiem wobec oceanu, małym kręgiem światła wobec niezmiernych ciemności. Prawdziwa więc wiedza prowadzi zawsze do skromności, a zarozumiałość stoi w odwrotnym stosunku do wiedzy”.

Ulica Władysława Biegańskiego znajduje się w Poznaniu na Piątkowie między ul. Umultowską i ul. Strugarka.

PROF. NADZW. DR HAB. MED. ANDRZEJ GRZYBOWSKI  
AE.GRZYBOWSKI@GMAIL.COM

